

Dolnośląska Narada Turystów Pieszych w Jeleniej Górze 2010

31 stycznia 2010 r. odbyła się w Jeleniej Górze Wiosenna Narada Turystów Pieszych. Jest to najważniejsze spotkanie przed nowym sezonem turystycznym, na którym nie tylko przedstawia się sprawozdania z tego, czego dokonano w sezonie minionym, ale przede wszystkim to właśnie tutaj prezentuje się wszystkie inicjatywy zaplanowane na aktualny sezon.



Ratusz w Jeleniej Górze. Foto: Krzysztof Tęcza

Piszę prezentuje, ponieważ każdy doskonale wie, że wszystkie pomysły czy przeprowadzane imprezy cykliczne nie są dziełem przypadku i nie są wymyślane na naradzie. Są one wynikiem ciężkiej pracy - podkreślam to słowo: społecznej - jaką wykonują działacze naszego Towarzystwa u siebie w oddziałach, klubach itp. ... Bo to przecież tam, na ich terenach są wymyślane te wszystkie ciekawe imprezy. I nie jest to tylko efekt samej pracy. Jest to przede wszystkim wynik zamiłowania poszczególnych osób do swojego terenu, chęć do przekazywania swojej wiedzy oraz do pokazywania piękna swojej "Małej Ojczyzny". Tutaj, w Jeleniej Górze, jest to tylko próba upublicznienia zaplanowanych działań i imprez na rok 2010. Bo każda, nawet najlepiej zorganizowana impreza, jeśli nie będzie miała uczestników, spali na panewce. To właśnie uczestnicy świadczą o randze imprezy oraz o jej powodzeniu. I nie mam tu na myśli wcale liczby, gdyż nie zawsze duża liczba równa się wysoka jakość. Ale jeśli na każdej imprezie będzie choć jeden zadowolony turysta, choć jeden wyjdzie z czterech ścian w plener, to będzie to sukces. A jeśli na takiej imprezie zaszczepimy bakcyli turystyki, zwłaszcza u młodzieży, to będzie to już prawdziwy sukces. Bo przecież każdą imprezę robimy nie tylko dla siebie i grona osób z nami związanych, ale także z nadzieją, że trafi się ktoś nowy, ktoś, kto po imprezie pomyśli sobie: "Ale było fajnie. Zobaczyłem coś pięknego. Dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy. Warto przyłączyć się do takich ludzi". I jeśli trafią się właśnie tacy turyści, to będzie to największym sukcesem każdego działacza. Bo o to właśnie chodzi w turystyce. O to, aby poznawać i odpoczywać w grupie. A gdy spotykają się całe rodziny, to jest to sama esencja. Nic lepszego już być nie może. Muszę w tym miejscu zadać tylko jedno pytanie. Ponoć w zamierzchłych czasach spotkanie takie miało nazwę Wiosenna Narada Aktywu Turystyki Pieszej. Obecnie Narada Turystów Pieszych. Drodzy koledzy, czy nie powinniśmy powrócić do pierwotnej nazwy. Przecież, po pierwsze, na sali byli prawie wyłącznie działacze; po drugie, omawianie imprez, propozycji i wydarzeń nie jest w gestii rzeszy turystów.

Bo dla nich najważniejsze jest zdobycie kalendarza imprez. A jeśli w przyszłości zechcą pomóc, już będą "aktywem". Przecież na naradzie nie mają oni żadnego wpływu na to, co my planujemy. Bo i jak?

Wracając jednak do tematu, Narada to nie tylko dyskusja główna, to także obrady Dolnośląskiego Zespołu Turystów Pieszych, które odbyły się dzień wcześniej. Wieczorem przeprowadzono też egzaminy na Przodowników Turystyki Pieszej oraz egzaminy na rozszerzenia uprawnień. W kuluarach wszyscy prowadzili rozmowy i dyskusje, a niektórzy pracowali. Były bowiem wśród przybyłych osoby wykorzystujące obecność kolegów weryfikatorów, więc "zawracali" im głowy. W niedzielę przybył prezes Oddziału "Sudety Zachodnie" w Jeleniej Górze Adam Rodziewicz oraz wiceprezes Andrzej Mateusiak. Obrady poprowadził niestrudzony Henryk Antkowiak, przewodniczący Dolnośląskiego Zespołu Turystyki Pieszej, także członek Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK. Obecny był też Zdzisław Nowocień. Po powitaniu przystąpiono do konkretnych rozmów. Najpierw podsumowano poprzedni sezon. Jak się okazało, był on bardzo owocny.



Zamek Chojnik. Foto: Krzysztof Tęcza

Wysłuchaliśmy sprawozdań z zeszłorocznego OWRP, Ogólnopolskiego i Dolnośląskiego Zlotu Przodowników Turystyki Pieszej. Aby przybliżyć wszystkim nieco nasz Oddział, Andrzej Mateusiak zreferował podstawowe dane. Widziałem, że niektórzy słuchali tych słów z niedowierzaniem. Okazało się bowiem, iż Oddział "Sudety Zachodnie" w Jeleniej Górze posiada ponad 400 członków, 170 przodowników i instruktorów, 220 przewodników, 100 pilotów. Oddział dba o ponad 600 km szlaków turystycznych. O tym, że mamy wielu prawdziwych turystów, świadczy zweryfikowanie ponad 400 odznak turystycznych. Chlubą Oddziału jest jeden ze składników majątku, czyli Zamek Chojnik, na którego remont wciąż zdobywamy coraz to nowe środki. W czasie długiej dyskusji zaprezentowano wiele imprez, jakie są planowane na sezon 2010. Wszystkie one trafią do kalendarza i zostaną upublicznione, tak aby jak największa rzesza turystów miała do nich dostęp. W naradzie uczestniczył też kolega zajmujący się turystyką na szlakach Świętego Jakuba. I to od niego dowiedzieliśmy się wiele nowości o tej formie turystyki. O możliwościach, jakie otwiera dla turystów pieszych ruch pielgrzymkowy po miejscach związanych z upamiętnieniem tego świętego. Na zakończenie zaproszono wszystkich chętnych do wzięcia udziału w spacerze po Jeleniej Górze, podczas którego prowadzący Wiktor Gumprecht miał pokazać nieco ciekawostek. Ale zanim narada dobiegła końca, piszący te słowa odczytał przygotowany przez siebie referat, w którym nie tylko przybliżył ziemię jeleniogórską, ale także starał się zachęcić wszystkich do ponownych tu wizyt.

Krzysztof Tęcza